

Warszawa, dnia 21 listopada 2016 r.

990200/0230/28/2016

SEKRETARIAT Z-CY SZEFA KS

L. dz.
Data wpływu 25. 11. 2016

Pan

Adam Podgórski

Zastępca Szefa
Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo Pana Ministra z dnia 8 listopada 2016 r. (znak: GMS-WP-173-296/16) przedkładające do zaopiniowania *rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw* uprzejmie informuję, że Rada Nadzorcza ZUS podtrzymuje opinię, którą wydała na etapie prac rządowych nad tym projektem. W załączeniu przekazuję uchwałę Rady zawierającą przedmiotową opinię.

Z wyrazami szacunku


Marcin Zieleniecki

UCHWAŁA nr 50/XI/IV/2016

**Rady Nadzorczej
Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 18 listopada 2016 roku**

w sprawie zaopiniowania projektu ustawy

Działając na podstawie art. 75 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) Rada Nadzorcza Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na wniosek Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 października 2016 r. o zaopiniowanie projektu *ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz niektórych innych ustaw* pozytywnie opiniuje ten projekt.

PRZEWODNICZĄCY RADY NADZORCZEJ
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Marcin Zieleniecki

UCHWAŁA nr 49/XI/IV/2016

**Rady Nadzorczej
Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 18 listopada 2016 roku**

w sprawie zaopiniowania projektu ustawy

Działając na podstawie art. 75 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) Rada Nadzorcza Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na wniosek Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 października 2016 r. o zaopiniowanie projektu *ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw* pozytywnie opiniuje ten projekt.

PRZEWODNICZĄCY RADY NADZORCZEJ
ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Marek Zieleniecki



SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf

BSA III-021-486/16

Warszawa, dnia 13 listopada 2016 r.

SEKRETARIAT Z-CY SZEFA KS

L. dz. 24.11.2016

Data wpływu

Pan

Adam Podgórski

Zastępca Szefa

Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo z dnia 8 listopada 2016 r., GMS-WP-173-296/16 uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do *rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.*

Z wyrazami szacunku



Uwagi Sądu Najwyższego
do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu
Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw

W odpowiedzi na pismo Zastępcy Szefa Kancelarii Sejmu z dnia 8 listopada 2016 r. (GMS-WP-173-296/16) w sprawie przedstawienia opinii do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, uprzejmie informuję, że Sąd Najwyższy nie uznaje za celowe opiniowanie przedmiotowego projektu. Kwestia kształtowania polityki społecznej w dziedzinie zabezpieczenia społecznego, w tym zwłaszcza ustalenia poziomu minimalnych świadczeń gwarantowanych przez państwo leży, co do zasady, w zakresie swobody prawodawcy. Niemniej trzeba zwrócić uwagę, na co wskazują również projektodawcy, że sposób waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych jest zagadnieniem bardzo drażliwym, o fundamentalnym znaczeniu dla świadczeniobiorców. Ma to szczególne znaczenie w systemie ubezpieczenia społecznego, czego dotyczy art. 1 projektowanej ustawy. Do tego też przepisu odnoszą się dalsze uwagi.

O ile nie ulega wątpliwości konieczność zwiększania minimalnych świadczeń gwarantowanych przez Państwo, co wynika w pierwszej kolejności ze wzrastających kosztów wyznaczających zarówno minimum egzystencji, jak i minimum socjalne, o tyle nie można zapominać, że stosowana metoda waloryzacji (bądź jednorazowego zwiększania świadczeń, w tym minimalnych) nie może prowadzić do zaprzeczenia idei ustalania wysokości świadczeń w zależności od indywidualnego wkładu świadczeniobiorcy. Zasada ta, nazywana również zasadą sprawiedliwości rozdzielczej opartej na formule „każdemu według pracy” (por. T. Zieliński, Ubezpieczenia społeczne pracowników, Warszawa-Kraków 1994 r., s. 88-89) znalazła wyraz w obowiązujących regulacjach prawa ubezpieczeń społecznych. W dużym uproszczeniu oznacza to różnicowanie nabywanych świadczeń w zależności od długości stażu pracy, wysokości pobieranego wynagrodzenia w stosunku do wynagrodzenia przeciętnego bądź też sumy składek odprowadzonych w okresie aktywności zawodowej (ubezpieczenie emerytalne). Takie też rozwiązania uznaje się za sprawiedliwe, ponieważ uzależniają świadczenie od różnych elementów historii aktywności zawodowej świadczeniobiorców. W tym świetle stosowana metoda waloryzacji nie powinna prowadzić ani do nadmiernego rozwarstwienia wypłacanych świadczeń (chodzi o zapobieganie powstawaniu tzw. starego i nowego portfela świadczeń), ani do ich spłaszczania (rozumianego jako nieuzasadnione zmniejszanie różnic w wysokości świadczeń niemające oparcia w opisaney wyżej zasadzie sprawiedliwości rozdzielczej). W przypadku projektowanej regulacji mamy do czynienia - w odniesieniu do systemu powszechnego - z drugą z wymienionych sytuacji. Otóż prowadzi ona wprawdzie do podwyższenia kwoty minimalnego świadczenia do określonej

wysokości, niemniej dla osób pobierających świadczenie powyżej tej kwoty stosowana jest już tylko określona metoda waloryzacji. W ten sposób dochodzi do zmniejszania zróżnicowania wysokości pobieranych świadczeń w zakresie obejmującym świadczenia minimalne ze względu na kryterium „każdemu według pracy”. Można zatem stwierdzić, że w swoisty sposób „premiuje się” brak aktywności zawodowej, aniżeli aktywność, której skutkiem było nabycie prawa do świadczenia poniżej minimalnej wysokości, ponieważ osoba pobierająca świadczenie minimalne może liczyć na większe wsparcie, aniżeli osoba, która posiada dłuższy staż pracy bądź odprowadzała wyże składki. Jednocześnie dochodzi do naruszenia zasady równości, gdyż podmioty (świadczeniobiorcy) posiadający różną historię ubezpieczeniową (staż pracy, wysokość wynagrodzenia etc.) są traktowane w sposób bardzo podobny jeśli chodzi o wysokość świadczeń. Dotychczasowe kryterium zróżnicowania wysokości świadczeń przesądzające o równym traktowaniu różnych świadczeniobiorców ulega zatem zatarciu.

Mając na względzie powyższe trzeba zatem stwierdzić, że o ile sam fakt potrzeby podnoszenia świadczeń minimalnych nie wywołuje wątpliwości, o tyle sposób w jaki się to dokonuje w systemie powszechnym pozostawia sporo do życzenia. Zmiany ustalania wysokości świadczeń i ich waloryzacji nie powinny bowiem zrywać związku z pracą, czy szerzej aktywnością zawodową. Związek taki jest bowiem charakterystyczny dla systemów ubezpieczenia społecznego. Jeżeli natomiast wolą projektodawców było ustanowienie systemu wsparcia dla najuboższych świadczeniobiorców, to należałoby się raczej zastanowić nad lepszym wykorzystaniem instrumentów przypisywanych pomocy społecznej czy zaopatrzeniu społecznemu. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku projektowanego art. 2 i art. 4, które dotyczą zaopatrzenia inwalidów wojennych i wojskowych oraz świadczeń przedemerytalnych. Znajdują się one bowiem poza systemem ubezpieczeń społecznych, co oznacza, że wysokość świadczenia nie zależy od historii ubezpieczeniowej świadczeniobiorcy.